

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 217 (1562)

GASNĄCEMU ŚWIATU.

Naprzód adres. Gdzieś w czerwcu, gdyż ściśle daty nie mogę sobie przypomnieć, zgłosił się do mnie p. Daszyński, Marszałek Sejmu Polskiego. Gdy go zapytałem czemu mam zawdzięczać jego wizytę, rozpoczął od długiego, bardzo nieudolnie skonstruowanego opisu niezwykle rozpaczliwego stanu kraju pod względem finansowym, ekonomicznym i gospodarczym, gdybym był naiwnym, albo bardzo, bardzo nierozsądnym, tobym popaść musiał w wielką rozpacz z powodu zbliżającej się pełnej ruiny Polski i Jej z tego powodu zguby. Następnie zaś zauważył, że po powrocie swoim z zagranicy spostrzegł w obozie socjalistycznym wielką zmianę, polegającą na tym iż wielu z jego partyjnych towarzyszy, dotąd nieprzyjaźnie względem rządu usposobionych, stało się jego zwolennikami i nie chce dalej prowadzić taktyki beznadziejnej opozycji. Zauważył dalej, że po zjeździe „Wyzwolenia” gdzie nie wybrano do zarządu partji wszystkich zdecydowanych nieprzyjaciół rządu, zacytował przytem p. Thugutta, nie można nie widzieć także w tem stronnictwie jakiejś przemiany, analogicznej do tego, co mówił poprzednio o socjalistach. Jako dowód tego z czym do mnie wystąpił, dał swoje przypuszczenie, iż może fakt ten daje możliwość uformowania stałej większości parlamentarnej, złożonej z Bezpartyjnego Bloku oraz stronnictwa socjalistycznego i Wyzwolenia. Usunąłoby to, zdaniem jego, różne niedokładności życia państwowego polskiego. W odpowiedzi na to zakomunikowałem p. Daszyńskiemu, iż, nie będąc szefem gabinetu, wolałbym w rozmowę oddać w ręce Premiera p. Świtalskiego, sądząc, że on, jak i ja zając się tem jest w stanie, poradzić mi również w sprawie Bloku Bezpartyjnego, skierować siebie drogą naturalną — do p. prezesa tego klubu p. Sławka. Tak się w czerwcu rozpoczęła seria, której zakończenie mamy obecnie.

Naturalnie, z całą lojalnością zakomunikowałem zarówno p. Świtalskiemu, jak i p. Sławkowi, całość tej rozmowy sierpnowej. Wobec zbliżającego się urlopu wypoczynkowego p. premiera, oraz lipcowego i sierpniowego zaciśnięcia politycznego, p. premier, po rozmowie ze mną, zdecydował odłożyć swoje kroki na czas września, o ile by sam p. Daszyński nie wystąpił z dalszymi krokami w tej sprawie. W ten sposób sprawa się przeciągnęła prawie do końca sierpnia, gdy się skończył i mój urlop odpoczynkowy. Przy rozmowie, jaką miałem w Drusienikach z p. premierem Świtalskim, zdecydowaliśmy podjąć inicjatywę z naszej strony, ze strony rządu, w takiej formie, aby w nieoficjalnej rozmowie, ważnej, państwowej prawie, móc stwierdzić, czy owa zmiana, zapowiedziana przez p. Daszyńskiego poprzednio, ma jakąkolwiek podstawę racjonalną i czy można w jakiegokolwiek dyskusji. Wobec zbliżającej się sesji zwyczajnej Sejmu, związanej z budżetem państwowym na rok przyszły, zaproponowałem, aby jako tę sprawę dla państwa, która by była sprawdzianem możliwości rzeczowej dyskusji w Sejmie, była wybrana praca nasza rządowa nad tym budżetem. W już ogłoszonym exposé p. ministra finansów, uderzyć muszą pewne nowe, związane z obecną sytuacją finansową Państwa, nowe nuty, nowe poglądy. Uważałem iż przygotowanie zczasu opinii różnych panów w Sejmie da może możliwość uniknięcia bezpłodnych dyskusyj, łamanie drzwi otwartych i działających ekscesów, tak cechujących niemiernie i niezdrowo wszystko to co w Sejmie się odbywa podczas dyskusji nad budżetem. Nie przypusz-

czam bowiem aby przy braku zupełnej rzeczowości można było mówić poważnie o czemkolwiek bądź, tembardziej zaś o jakiegokolwiek zmianach w polityce rządu, który już czwarty, dobiegający rok idzie jedną i tą samą drogą, wzmacniając siły i powagę państwa nazewnątr i wewnątr. Takim więc był drugi etap, rozpoczęty już przez p. Świtalskiego pracy dnia czwartego września niniejszego roku.

Co do mnie osobiście, miałem, według ułożonego ze Świtalskim planu, zabrać głos, jako drugi po panu Matuszewskim, przed rozpoczęciem dyskusji z p. p. z Sejmu. Znanem jest exposé p. Matuszewskiego. W pierwszym więc rzędzie chciałem podtrzymać krytykę Matuszewskiego systemu budżetowania państwa. P. Matuszewski opuszczał bowiem w dyskusjach ze mną najważniejszy, zdaniem mojem, argument, mianowicie niemożliwość budżetowania każdej funkcji państwowej tą samą zupełną metodą, gdyż wtedy budżet nie odpowiada najzupełniej treści pracy i nie daje możliwości zorientowania się w kierunku pracy każdego z ministrów. Prowadząc Ministerjum Spraw Wojskowych, które zabiera prawie trzecią część naszego budżetu, przekonywałem się stale że gdy sam chcę mieć swoją orientację, muszę odrzucić na bok całą książkę i przerabiać budżet na nowo.

Sekretem bowiem naszego budżetowania jest nie co innego, jak że przystosowany on jest jedynie do pracy urzędniczej, nie do pracy państwowej i treści pracy ministrów.

Pozatem poruszyć miałem kwestję zupełnie nową, związaną z t. zw. przemieszczeniem budżetowymi w budżetach każdego z ministrów. Bez bowiem takich luzów śmieszny etyizm budżetowy daje w swoim wyniku prawie niemożliwość przeprowadzenia zmian w zarządzie praktycznym państwa.

Jednym ze stałych punktów porządku dziennego Rady Ministrów jest żądanie zmian punktów budżetowych na inne, powiększenie jednych i w połączeniu z tem zmniejszenie innych. Gdy zaś zważymy, że w skomplikowanym mechanizmie państwowym zmiany przeprowadzone muszą niekiedy stać nietylko miesiącami, lecz latami, jeśli uwzględnimy specjalne polskie warunki budżetowania z komplikacją istnienia trzech, a nawet czterech rodzajów praw, które mi jesteśmy dziedzicznie obciążeni, jeśli uwzględnimy niemrawą i bardzo często nieudolną pracę urzędników, to łatwo będzie dostrzec, że budżetowy system polski, niedopuszczający skutecznej i najbardziej zaręczem nonsensowną zaporą dla wszelkiego postępu.

Wreszcie w trzecim rzędzie i ostatnim, chciałem się zwrócić do p.p. posłów, zaproszonych na konferencję, aby może zechcieli znaleźć w swoim rozkładzie zajęć choć jeden mały kącik, w którym rzeczowo można byłoby przeprowadzić dyskusję nad tak ważnym problemem, jak budżetowanie państwa. Zdaniem bowiem mojem najbardziej skutecznie kompromitują Polskę p. p. postowie sejmowi, utwierdzając świat cały w powszechnym, do niedawna, przekonaniu, że Polacy nie są zdolni jako naród do rządzenia sobą i że prowadzą zaraz nie co innego jak polnische wirtschaft, czyniąc t. zw. „Saison staat”.

Niechybnie to moje przemówienie i roztrząsanie stałyby w sprzeczności z mojem żądaniem które postawiłem już oddawna, aby budżet przedstawiony w tym roku, był prawie kopją zeszlortocznego. Wszystkie bowiem moje rozmyślenia i doświadczenia przeszłości nie mogły mnie

prowadzić do zaufania, aby stosunki w Sejmie mogły ulec jakiegokolwiek zmianie, i dlatego wolałem budżet koptowany z tamtego roku, że w ten sposób może uniknąć by się dało powtór-

nej, długiej i bezowocnej, tej samej dyskusji budżetowej, która nie tyle jest męczącą co wstrętą.

Przechodzę teraz do trzeciego etapu całej historii, mianowicie do od-

Wszystko zostanie po staremu.

Kierunek polityki nie ulegnie zmianie.

RYGA, 21.IX. (Pat.) Współpracownik „Siegodnia” od osoby, która dziennik określa, jako dobrze poinformowaną otrzymał następujące informacje o przyczynach kryzysu gabinetowego na Litwie:

Obecnie zmiany były wywołane przez przyczyny wyłącznie osobistego charakteru i żadnych zmian w dziedzinie natury politycznej nie przyniosą. Wszystko zostanie po staremu. Najlepszym dowodem tego może służyć ta okoliczność, że według wszelkiego prawdopodobieństwa nowy rząd będzie się „składał” prawie całkowicie z tych samych osób, które wchodziły w skład gabinetu Woldemarasa. Więcej nawet — prezydent republiki, w ręku którego ześrodkowane są wszystkie rokowania co do utworzenia nowego gabinetu pragnąłby, by w składzie jego gabinetu znalazł się również prof. Woldemaras.

Stanowisko ministra spraw zagranicznych i jego polityka zagraniczna całkowicie jest uznawana przez Litwę i jego doświadczenia w tej dziedzinie należałoby oczywiście wykorzystać i w przyszłości dla interesów narodowych Litwy. Niewiadomo jeszcze, czy się uda prezydentowi państwa namówić Woldemarasa do pozostania w nowym gabinecie. W każdym jednak bądź razie czynione są w tym kierunku najmożliwsze wysiłki i nadzieja jeszcze nie została stracona. Osobowo skład przyszłego gabinetu nie jest jeszcze wiadomy. Objęcie stanowiska premiera zaproponowane zostało Tubelisowi i chociaż do chwili obecnej nie dał on jeszcze swej odpowiedzi, należy prawie na-

Rokowania z opozycją (?).

RYGA, 21.IX. (Pat.) „Siegodnia” donosi z Kowna. W Kownie krąży pogłoski, jakoby w chwili obecnej prowadzone są rokowania z przedstawicielami chadecji i laudiników co do ich wstąpienia do rządu. Pogłoski te demontowane są zarówno przez sfery rządowe, jak i opozycję. W rozmowie z korespondentem „Siegodnia” liderzy tych partji oświadczyli, że żadnych propozycji do wstąpienia do rządu nie otrzymywali. Jesliby nawet taka propozycja nastąpiła, to przedstawiciele chadecji i laudiników uważaliby

Sensacyjne oświadczenie Woldemarasa.

KOWNO, 21.IX. (Pat.) Woldemaras oświadczył przedstawicielom prasy, że inicjatywę kryzysu gabinetowego ujął w swe ręce prezydent republiki, który również wziął na siebie w tym wypadku całą odpowiedzialność. Na zapytanie, czy obejmie w nowym gabinecie jakiegokolwiek bądź portfel, Woldemaras odpowiedział: „Z całą stanowczością

BERLIN, 21.IX. (Pat.) „Lietuvos Žinios” w nadzwyczajnym wydaniu donosi, że Woldemaras oświadczył przedstawicielowi tego pisma, iż w żadnym wypadku nie będzie brał udziału w służbie państwowej ani wewnątrz kraju, ani zagranicą. Decyzja jego jest nieodwołalna.

KOWNO, 21.IX. (Pat.) W wywiadzie, udzielonym prasie Woldemaras między innymi na zapytanie, czy zamierza powrócić do pracy

Wyjazd p. Tubelisa.

PRAGA, 21.IX. (Pat.) W związku z przesileniem gabinetowym na Litwie wyjechał nagle do Kowna minister skarbu Tubelis, który bawił

na kuracji w uzdrowisku Dolna Lipowa. Wymieniany jest on, jako kandydat na premiera.

Na zapytanie co do programu przyszłego rządu informator odpowiedział, że nie można mówić o jakich bądź przesunięciach czy to naprawo czy też nalewo. Żadnego przesunięcia niema i jedynie czego możnaby pragnąć, to aby nowy rząd zwrócił większą uwagę na zagadnienia polityki wewnętrznej, oczywiście rozumiejąc pod tym terminem nie wąską dziedzinę administracji, ale wogóle życie wewnętrzne kraju i w szczególności zagadnienia życia gospodarczego.

Co się tyczy zwolnienia sejmu, to sprawa ta przedstawia się w ten sposób: Przedewszystkiem przeprowadzone zostaną wybory samorządów miejscowych, początkowo gminnych a następnie miejskich. Dopiero potem będzie poruszona sprawa wyborów do sejmu. W tej chwili byłoby przedwczesne mówić o tem. Na zakończenie na pytanie, czy nie będą do nowego gabinetu powołani przedstawiciele partji, znajdujących się obecnie w opozycji, lub też poszczególne działacze polityczni, nastąpiła odpowiedź, że prezydent republiki dąży do tego, ażeby w pracy rządowej uczestniczyli wszyscy ci, którzy pragną pracować dla dobra Litwy. Żadne jednak rokowania z grupami lub partjami nie są przewidywane.

Wszystkie sprawy, związane ze składem osobowym gabinetu oraz szczegółowym programem będą zdecydowane dopiero po powrocie Tubelisa do Kowna.

za możliwe wejść do gabinetu jedynie wówczas, gdyby nowy gabinet został zorganizowany na szerokiach podstawach koalicyjnych od chrześcijańskiej demokracji do socjaldemokracji włącznie. Co się tyczy wstąpienia do nowego gabinetu poszczególnych osób z szeregu obecnej opozycji personalnie, to kombinacja taka uważana jest za zupełnie wątpliwą, ponieważ w szeregach niema osób, któreby na swe ryzyko bez zgody partji zgodziły się wstąpić do gabinetu.

mogę powiedzieć, że nie będę się w przyszłości zajmował żadną działalnością państwową, ani tu ani zagranicą. Gdy obejmował stanowisko prezesa gabinetu ministrów, oświadczyłem, że w razie, gdybym był zmuszony opuścić stanowisko, żadnego innego obowiązku na siebie nie wezmę. Decyzja ta jest ostateczna”.

naukowej lub też zając katedrę profesorską. Woldemaras odpowiedział, że w chwili obecnej najwięcej myśli o swem przyszłym mieszkaniu.

powiedzi różnych panów z Sejmu na propozycję konferencji w sprawie budżetu, uczynioną przez premiera Świtalskiego dn. 4 września. Jeżeli użyłem wyrażenia „różni panowie z Sejmu”, to dlatego, iż prawie połowa Sejmu — gdyż odliczając największy klub Bezpartyjnego Bloku, endeków, którzy dali odpowiedź osobną i wszystkie mniejszości narodowe — w odpowiedzi p. Daszyńskiemu nie brały udziału. Przedewszystkiem wyznika wśród tych panów Canapé — Frage, czyli kwestja kanapowa. Polegała ona na tem, że ci panowie z Sejmu wątpili w możliwość prowadzenia, zwoływania jakiegokolwiek konferencji przez p. premiera naszego gabinetu, uważając, iż wtedy tylko konferencja dać może rezultat gdy zebrana jest nie gdzieindziej jak na ulicy Wiejskiej. Wobec tak poważnej wątpliwości zaczęły się niezliczone dyskusje w każdym z klubów z osobna, z odpowiednim zamętem i chaosem formu, uchwał i konwentyków, zebrani grupowych i wszystkich akcesorjów t. zw. sejmowych przy poważnym nastroju Sejmu, przy największych kwestjach. Wobec jednej wątpliwości, zaczęły wyrastać inne. Wydało się, że główną inną kwestją było pytanie, czy wogóle rząd p. Świtalskiego jest legalnym rządem Polski, gdy p. Świtalski nie był ani razu na posiedzeniu Sejmu, jako prezes gabinetu. Słyszałem, że jeden ze znakomitości sejmowych, trochę niezdrowy na żołądek, wyskoczył przerażony, że nie wzięto pod uwagę w dyskusji kwestji co ma zrobić nieszczęśliwy poseł, gdy na konferencji u p. Świtalskiego podadzą czarną kawę. Prawdopodobnie również poważnych wątpliwości była mnoga ilość.

Gdy rosły wątpliwości i zwykły chaos i zamęt, nie można było dojść do żadnej wspólnej uchwały. Dlatego też wysażono elukubrację negatywną. Dlatego zaś, aby ona nie była także negatywną smażeniną na kiepskim oleju, była tak niezrozumiałą, że dopiero p. prezes gabinetu Świtalski rozciął wątpliwości stwierdzeniem, że „może więc uważać odpowiedź tych panów za odmowę” i zapytał p. Daszyńskiego, czy to jest słuszne, czy nie. Odpowiedź znowu tego pana była wahająca się i niepewna, skłaniająca się jednak ku temu, iż odpowiedź jest odmowna.

W samej treści odpowiedzi uderzyła mnie odrazu uwaga tych panów, przypominająca rządowi, że Marszałek Sejmu jest zawsze reprezentantem tej instytucji. Zwróciłem więc uwagę, i ja ze swej strony, że w tym wypadku p. Marszałek Sejmu nie może reprezentować zebrania kilkunastu czy kilkudziesięciu panów jako Sejm, gdyż Sejm jako instytucja działać może tylko wtedy, gdy prawnie przez p. Prezydenta jest zwołany na sesję i sesja jest prawnie przez przedstawicieli Prezydenta otwarta. Jeśli więc moja próba ustalenia możliwości dyskusji rzeczowej w jakimkolwiek przedmiocie spełzła na niczem, to znowu wyrastała prawda o fajdanitatis poślinis do śmiesznych i prawie nieprawdopodobnych rozmiarów. Utożsamienie zebrania klubowych, nawet małych konwentyków z Sejmem, mieliśmy już często w historii Sejmu w Polsce i należy to, jak mnie się zdaje, do dobrego tonu wielu z panów posłów, że wyrosło nie skądinąd, jak z nicnej pamięci pierwszego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Idzie się ku temu, co prawda, wykluczając spokojnie, wbrew zasadzie t. zw. demokratycznej, całe grupy i wogóle wszystkich niezgodnych z fajdanityzmem poselskim. Przecież nie jeden z tych dochodzi swej ewolucji fajdanizmu dlatego, że uważa siebie, t. zn. poszczególnego posła, za Sejm Rzeczy-

pospolitej i chce wymagać dla siebie personalnie wszystkich przywilejów zastrzeżonych przez prawo Sejmowi. Na szczęście zawikłani stale w Canapé-Frage są przedstawicielami gasnącego już światła, światła który odchodzi, a swem postępowaniem dają raz po raz, że ta dżagorza jest nieomylna.

Są światy gasnące i są wschodzące słońca. I jeśli w dzieje ludzkości się spojrzysz, zobaczysz zawsze, że znajdujemy ciągle wschodzące słońca i gasnące światy. I niemylną zgasnienia cechą jest zamieranie treści a wzrost znaczenia formy. Zjawia się wtedy jakby aberracja myślowa, jakby wykoszlawienie duszy ludzkiej do tego stopnia; że człowiek poważny bliźniem się staje i jek opętany i zastruty jadem degeneracji, o treści każdej pracy zapominając, czepia się formy, czepia się litery, nawet nie słów, tak kurezowo i konwulsyjnie jakby zatrzymać chciał masowe zatonięcie w mrokach przeszłości przez niestrawne kurcze i konwulsyjne ruchy. A obok ludzi poważnych kroczą mniej poważni i ci co wyrosli na to by przez malpie grymasy, przez pajacowe ruchy kompromitować i ośmieszać to, co chcą utrzymać, a co zginać musi. Gdy malcem małym byłem, gdy młodzieńcze życie rozpoczynałem, byłem zachwycony światem klasycznym, pięknem dawnych Greków, żelazną potęgą Rzymu. Piękne baśnie o bohaterach, cudownie piękna mitologia pogańska, cuda Olimpu, powaga Senatu i dyktatorów rzymskich chwytali mój umysł i wyobraźnię niekiedy tak silnie, iż życie, w które zaledwie wchodziłem, wydawało mi się niezwykle marne i bez wartości. Dlatego z pewnym bólem dotykałem potem do ksiąg, co dzieje upadku, dzieje degeneracji i Olimpu, i Senatu, i dyktatorów opowiadały. Powiadają, że augurowie ci, co wielkie zwycięstwa z wróżb ogłaszali, ci co chwale oręża rzymskiego i potędze swej ojczyzny wiek wiernie służyli, że ci właśnie podczas upadku i potęgi i chwały, przy spotkaniach ze sobą na głos się śmieli, wyśmiewając swoje wieszczby i czyniąc z siebie bliźniów.

Pamiętam też także trochę bólu i wewnętrznej przykrości, gdy po raz pierwszy był na znanej operetce „Piękna Helena”. Wydawało mi się dzikiem i nieładnym, gdy niegdys ludzie głowy łożyli za piękno Olimpu, tak publicznie i tak bezczelnie na posmiewisko powystawiać. I ze sceny tej właśnie „Pięknej Heleny” najbardziej mi utkwiła scena ostatnia, gdy owa piękna śmiertelna namawiała ludzi wraz z kapłanem na to, by usiadła na wóz bogini Wener, który na scenę zajedzie. I podczas śpiewu barytona Calchasa, co sławę i piękno bogów wielbi, wpada karczemna nuta szynkowni, kankan wesoly i kapłan kończy już pieśń bogom i na nutę kankana wesoly podryguje nogami. I pamiętam nieraz przy studjach tej czy innej epoki, przypomniałem tę scenę, jako świadectwo prawdy gasnących światów. Pamiętam nawet nieudolny wierszyk o Calchasię, który ułożyłem i tym wierszykiem pisaną swoją zakończyć:

Wypiewując sławę bogom,
Podryguje, rusza nogą,
W kankan, w kankan plynie,
O mądrala, ten nie zglinie
Nigdy, nigdy nam na świecie.
Wiedźże durniu, wiedźże przeciel!

(—) J. Piłsudski.



Obrady komisji budżetowej.

GENEWA, 21.IX. (Pat.) Komisja budżetowa Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęła cały szereg przedłożeń kredytowych. Między innymi komisja przyznała kredyt w wy-

sokości 40 tysięcy franków na cele współpracy umysłowej oraz dalsze kredyty na rozwój działalności organizacyjnej w krajach zamorskich.

Rewelacje prasy niemieckiej.

BERLIN, 21.IX. (Pat.) Oficjalny organ niemieckiej partii ludowej, zbliżony do min. Stresemanna, „Nat. Liber. Ztg.” ogłasza dziś, wywiązując z poprzedniej zapowiedzi, sensacyjne rewelacje na temat tajnych pertraktacji, prowadzonych przez wybitnego emisariusza stronnictwa niemiecko-narodowego w Paryżu w sprawie sojuszu niemiecko-francuskiego.

Ów wysoki oficer francuski pozostawał w czasie swego pobytu w Paryżu w ścisłym kontakcie z Cloenem, który przyjął na siebie misję urabiania niemieckich kół wojskowych i ministerstwa Reichswery.

Wizyta generała francuskiego pozostała bez skutku, gdyż powyższe czynniki oficjalnie nie okazały skłonności do udziału w tem konsorcjum. Na wiosnę 1928 roku pertraktacje zostały przeniesione do Paryża, gdzie wzięli w nich udział miarodajni politycy francuscy z partji pravicowych, wśród nich pewien znany były wojskowy. Powyższe rewelacje „National Leberale Ztg.” uzupełnia prasa demokratyczna. Znany w Berlinie generałem francuskim miał być naczelnik wydziału wywiadowczego byłej międzywójniańskiej komisji kontrolnej Walcha. Jako polityka angielskiego wymienia prasa obecnego ambasadora angielskiego w Paryżu Tyrrela. Poza tem prasa wymienia również generała niemieckiego von Lippe, który występował jako doradca wojskowy Cloenego.

Cloenne od r. 1926 jeździ w misji politycznej do Francji i Anglii. W licznych rozmowach z politykami francuskimi zapewniał Francji sojusz wojskowy i współdziałanie obydwu państw przeciwko Rosji sow. Na ten sam temat rozmawiał z wybitnym angielskim politykiem w Paryżu, zajmującym stanowisko urzędowe.

Pewien generał francuski, dobrze znany w Niemczech, przybył za wiedzą Cloenego do Berlina zimą 1928 roku w celu omówienia z wojskowymi niemieckimi kwestji niemiecko-francuskiego sojuszu woj-

Nowa ustawa o samorządach.

KOWNO, 19. IX. (Pat.) Litewski gabinet ministrów uchwalił już nową ustawę o samorządach, która to ustawa zostanie w najbliższym czasie ogłoszona. W obszernym artykule o reformie samorządów „Lietuvos Aidas” podkreśla, że nowa ustawa znacznie się różni od dawnej. Wrazie konieczności Minister Spraw Wewnętrz-

nych będzie wskazywał samorządom granice ich kompetencji. Nowa ustawa postanawia, że prawo wyborcze będzie obejmowało obywateli od lat 24, będących właścicielami lub też zarządcami nieruchomości, kupcami lub rzemieślnikami, płacącymi ogólne podatki, lub też posiadającymi wyższe wykształcenie.

WIADOMOŚCI z KOWNA

Pożar fabryki papieru. KŁAJPEDA, 21.IX. (Pat.) W dniu wczorajszym spłonęła tu część największej na Litwie fabryki papieru. Straty sięgają zgorą miliona litów.

N. EPSZTEJNOWA Tel. 138. Mickiewicza 62 m. 4. OD 15 WRZEŚNIA WYKONANIE SUKIEŃ WEDŁUG OSTATNICH PARYSKICH MODELI

Rozruchy na Ukrainie.

BUKARESZT, 21.IX. (Pat.) Ludność rumuńska, zamieszkała nad brzegami Dniestru, była w ostatnich dniach świadkiem rozruchów ludności ukraińskiej z okolicy Tyraspola. Rozruchy te były skierowane przeciwko władzom sowieckim, które usiłowały zekwestrować przemocą zboże. W walce z ludnością władze sowieckie posługiwały się kawalerją i artylerią.

Agencja Rador otrzymała wiadomości, które potwierdzają fakt, że na Ukrainie doszło do krwawej walki między wojskiem sowieckim a ludnością Ukrainy.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

Z polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Izba podaje do wiadomości zainteresowanych kół gospodarczych i handlowych co następuje:

Przy przejściu przez granicę celną Austrii towarów przeznaczonych do wwozu do tego kraju, urzędy celne austriackie wymagają udowodnienia wartości wwożonego towaru dla celów wymiaru podatku obrotowego. Dowodem może służyć oryginalna faktura, lub w wypadkach nie budzących wątpliwości, dokładna wartość towaru, oznaczona w świadectwie pochodzenia.

Wobec tego, w celu uniknięcia niepożądanych komplikacji w przewozie i strata, należy do dokumentów przewozowych w wspomnianych przesyłkach dołączać oryginalne faktury lub świadectwa pochodzenia, zawierające dokładne oznaczenie ceny.

Udowodnienie ceny nie jest wymagane przy wwozie następujących towarów, dla których są ustalone ceny przeciętne: Kawy surowej i herbaty (z wyjątkiem opakowań do drobnej sprzedaży), fig suszonych, korzynek i elemerskich rodzynek (duże z pestkami, cybebskie i sultanijskie), rodzynek bez pestek, winogrona, malaga, cytryny, pomarańcze, mandarynki, daktyle, migdały suszone bez skorupki, melassa z buraków cukrowych, pszenica, żyto, jęczmień, ows (kukurudza w pałkach), kukurydza luskana, nasiona trawy, proso i mąka, a mianowicie: pszenica pyłowa wszelkich gatunków, mąka kukurydzowa, inne maki, kasza pszenka, kukurydzowa i gruba jęczmienna, kasza jaglana, orzechy laskowe dojrzałe bez skorupki, ryż (z wyjątkiem 100 proc. łanowego ryżu) jaja płacwa domowego, smalec wieprzowy topiony i słonina topiona (słonina, oczyszczony olej kokosowy) masło kokosowe (— w paczkach, b. — w beczkach) dla fabryki margaryny za zezwoleniem (c. — w faskach) pozostałym, jednak z wyjątkami (oleje jadalne a — w cysternach, b — workach, mrożone mięso, surowe żelazne belki), towar handlowy, żelazo w sztabach (towar handlowy) węgiel kamienny, koks, węgiel brunatny i cukier.

Kto wygrał na loterii?

W dniu wczorajszego ciągnięcia Loterii Państwowej padły wygrane na następujące №№: 15 tys. zł. — 12021, 21682. 10 tys. zł. — 123264. 5 tys. zł. — 5343. 4 tys. zł. — 8779, 24852, 29301, 39232, 57854, 69553, 77904, 97089, 2 tys. zł. — 14235, 16372, 66702, 92022, 123995, 151465, 162154, 170514, 178086.

Głędka warszawska z dn. 21 IX. b. m. WALUTY I DEWIZY:

Table with exchange rates for various currencies: Nowy Jork, Londyn, Paryż, Praga, Szwajcaria, Belgja, Holandia, Włochy, Marka niemiecka, Papierzy procentowe, Papiery skarbowe, Akcje: Bank Polski, Spółka Złotych, Spółka Żelazna, Spółka Węgierska.

ZAPAMIĘTAJ TEN ADRES! POLSKA PRACOWNIA CZAPEK I KAPELUSZY WILEŃSKA 10. — WILEŃSKĄ 10. 2657

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU SUKNO I BŁAWAT W. Rutkowski i J. Domagała Tel. Nr. 14-02, WILNO, Wielka 47. NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY

Karachan delegatem do rokowań z Angliją.

LONDYN, 20.IX. (Pat.) Dziś rzesza się w Londynie pogłoska, że delegatem sowieckim który przybył ma we środe do Londynu celem odbycia konferencji z min. Hendersonem w sprawie procedury nawiązania stosunków brytyjsko-sowieckich, będzie zastępca komisarza spraw ludowych Karachan. Foreign Office nie potwierdza tej pogłoski

zaznaczając jedynie, że czynniki oficjalne nie zostały dotąd powiadomione, kto będzie delegatem sowieckim. Delegowanie Karachana byłoby faktem pierwszorzędnej wagi, dowodziłoby bowiem, jak wielkie znaczenie przywiązują Sowiety do rozmów, podjętych jakoby tylko w sprawie procedury nawiązania stosunków.

JUTRO W KINIE PICCADILLY „HURAGAN” W srebrnym lustrze ekranu krwawy dzień dzieje... Huragan walk bitewna zawierucha miecie. — Patrzcie, wyl w wolnej Polsce urodzone dzieci na życia waszych dziadów męczeńskie koleje...

ŚWIATOWA FIRMA (Sp. Akc.) ma do obsadzenia dwa stanowiska kierownicze w województwach wschodnich. Warunki: wiek do lat 45, talent organizacyjny; pierwszeństwo z praktyką akwizytorską. Fachowe wiadomości niekonieczne. Przez krótki okres próbny dobry zarobek zapewniony.

„Oszczęda ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca” Polska Składnica Galanteryjna WYTWÓRNIA POŃCZOCH, SKARPET I RĘKAWICZEK FRANCISZEK FRŁICZKA Telefon 6-46. — Wilno — ul. Św. Józefa Nr 6.

M. GORDON Sp. Akc. Niemiecka 26, tel. 306 Nadeszły ostatnie nowości na sezon jesienny i zimowy WEŁNA, JEDWAB, KAMGARNY, SEWIOTY etc. Firanki, portjery, dywany, materiały meblowe.

DRZEWKA I KRZEWY owocowe jabłonie, gruszy, śliwy, czereśnie, wiśnie, agrest, porzeczki, maliny oraz ozdobne Zaaklimatyzowane, wyhodowane na miejscu w szkółkach. Nowy, wielki dobry wybór Szkółki Mazielskie przy Kolonii Wileńskiej WILNO, Zawalna 6, m. 2. Ceny przystępne.

CALEL NOZ ul. NIEMIECKA 19 TEL. 890 Nadeszły modne materiały na sezon jesienny i zimowy Materiały męskie, okrycia futrzane, pałta jesienne, materiały kostjumowe wyrobów krajowych i zagranicznych w wielkim wyborze, jak również najnowsze materiały damskie. FIRANKI x PORTJERY x DYWANY.

SŁONIM — ŻYROWICE. (Przedstawienie na przyjazd P. Prezydenta Mościckiego, widowiska religijnego p. W. Charkiewiczza odpust w Żyrowicach z 1730 r.). Była to niesamowita historia w której się stały różne rzeczy niezwykłe i niemal cudowne, choćby i ta, że przesłonica, ciepła i słoneczna pogoda trwała równo do dnia tego ogromnego widowiska, w którym „na scenie” było przeszło 300 osób, a znacznie więcej widzów. Zaczęło się tak, że energiczna „mazurek” p. Halina Hohendlingerówna Kierowniczka artystyczna Radja zaatakowała cichego „wileńczyka” p. Walerjana Charkiewiczza... Proszę napisać słuchowisko dla radia o Żyrowicach, bo to pańska specjalność. Oczywiście, p. Charkiewicz zaraz powiedział, że nie potrafi i że nie z tego nie będzie, (nie byłby tutejszy)... Ale że to człek dobry i łagodny, więc dla świętego spokoju ustąpił i nawet, zamakował w tym pomysle. Słuchowisko, w którym świetnie mówił słzachejca p. Wołkejo i cały zespół radiowy, wprawilo w zachwyt słuchaczy! Do Bogu ducha winnego autora przypada inna, nie mniej energiczna, choć notorycznie tutejsza niewiasta... niżej podpisana: „Panie na scenę; Na scenę! Musi to być grane, musi wyjść w książeczce Scena Wil., niech ludzie wiedzą o zapomnianych Żyrowicach”. Bronilo się nieboże (autor), ale nie pomogło, musiał zasiąść i zrobić rzecz na scenę. A tu leca depesze, te-

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Wypadek samochodowy pod N.-Wilejką.

Wczoraj przed wieczorem tuż za N.-Wilejką jadąca w stronę Wilna taksówka Nr. 81 wpadła na słup telegraficzny powodując po za zniszczeniem samej maszyny, uszkodzenie słupa i zerwanie przewodów telegraficznych. Spowodowało to, że komunikacja telefoniczna z pobliskimi miejscowościami uległa wczoraj zerwaniu.

W chwili wypadku znajdował się w pobliżu kierownik komisariatu P. P. w N.-Wilejce st. przod. Mirowski, który pośpieszył na ratunek jadącym w taksówce pasażerami. Na szczęście jedna tylko osoba odniosła rany i została natychmiast skierowana do lekarza. Szofer widząc wypadek zdołał zbiec.

SMORGONIE

+ Z życia samorządu gminnego w pow. Osmiański. W dniu 10 września 1929 r. w sali Wydziału Powiatowego w Osmianach, odbył się zjazd wójtów i pisarzy oraz burmistrzów i sekretarzy pow. osmiańskiego.

Pod przewodnictwem Starosty osmiańskiego p. Z. Kowalewskiego rozpatrzono i omówiono szereg spraw dotyczących gospodarki i pracy samorządowej w powiecie, między innymi poruszone sprawy doprowadzenia stanu sanitarnego, do nastania zmian, w stu procentach, postanowiono w miasteczkach oraz wsiach, które są zabrakowane, przystąpić do układania chodników i zarządzenia dróg; przy powyższym poruszone sprawy budowlane, bezpieczeństwa pożarowego i urządzenia pirowodochronu.

P. Starosta przyjął sprawozdanie od p. naczelników gmin o wykonaniu robót drogowych systemem szarwarkowym, podkreślił należy, że prawie połowa wsi powiatu osmiańskiego posiada zabrakowane ulice co dodatkowo wpływa na estetyczny wygląd i stan sanitarny, a temsamem zdrowotność.

Poruszone kwestję urodzaju w roku bieżącym, przystano stwierdzić, że chociaż urodzaj nie jest zły, wszakże rolnik z powodu niskich cen na zboże i braku popytu, niema korzyści któreby powinien osiągnąć. Postanowiono przystąpić do układania budżetów na rok 1930-31, postanowiono zorganizować jeszcze jedną wycieczkę na P. W. K. do Poznania. Obradowano nad sprawozdaniem statutu emerytalnego pracowników komunalnych. Kwestja powyższa od lat dziesięciu nie była nigdy dokładnie rozpatrzona i obecnie wyłania się pytanie czy sprawa ta będzie kiedy zatwierdzona, tak by pracownicy samorządu czuli się pewnym i wiedział co jego czeka w przyszłości, żeby

wiedział że ma zapewniony byt po wielu latach pracy i spokojnie może dożyć wieku, gdyż obecnie pracownik samorządowy oprócz kija i torby za swoją długoletnią pracę nie spodziewać się nie może. Swój.

PROZOROKI

+ Wzniesienie prac na fabryce Spółdzielni Inniarskiej. Z dniem 9 b. m. wznowiono, po dwumiesięcznej przerwie celem przeprowadzenia niezbędnego remontu — pracę na fabryce Spółdzielni Inniarskiej w Prozorokach. Łato tegoroczne — ponieważ sprzyjające warunki lnu, podniosło jakość słomy i włókna, a więc i rozpoczęty sezon 1929-30 zapowiada się daleko pomyślniej i pomyślniej — widząc przed sobą gęste kłęby jakiejś mgły — alarmowego sygnału pożarowego, mniemając — że coś się pali. Grubo by się omylił, bo to tylko ulice zamiatają, a ponieważ dziś są suche, a gorliwici nie brakuje — więc chmury kurzu zamiatają słońce, sadowią się na ubraniach przechodniów, i napędzają płuć wszelkiego rodzaju zarazkami. Tylko nieznaczna ilość ulic jest polewana. Pozostaje jedna tylko poczucha, że zbliża się jesień obfitująca w deszcze, która uwalnia przechodnia od wchlaniań kurzu tak „wonnego” i „przyjemnego”. zet.

Niedziela	
22	
Września	
Dziś: Tomasza B. W.	
Jutro: Tekli P. M.	
Wschód słońca — g. 5 m. 9	
Zachód — g. 17 m. 54	
Spostrezenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 21/IX—1929 roku.	
Ciśnienie średnie w milimetrach	752
Temperatura średnia	+ 12° C
Opady w milimetrach	10,8
Wiatr przeważający	południowy
Uwagi: półpochmurno, deszcz.	
Minimum: + 13°	
Maximum: + 15° C.	
Tendencja barometr.: spadek, nast. wzr. ciśn.	

MIĘSKA

— Odwołanie Rady Miejskiej. W związku z eksportacją prochów Joachima Lelewela została odwołana wyznaczona na dzień 24 b. m. posiedzenie Rady Miejskiej.

— Przekazanie na uroczystości powitania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Przekazanie celem wzięcia udziału w uroczystym powitaniu Pana Prezydenta w dniu 25 b. m. będą wydawane organizacjom, stowarzyszeniom, związkom i t. d. które uprzednio zarejestrują się w sekretariacie Starostwa Grodzkiego pok. Nr. 9 o godz. 13-jej.

Osoby nie posiadające przepustek na miejsce powitania dopuszczone nie będą.

— Wystawa w murach po-Bernardyński. Staraniem Państwowego Rządu Ochrony Przyrody oraz komitetu Wystawy XIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Wilnie otwartą będzie w czasie od 25 do 30 września wystawa „Piękno ziemi polskiej i jego ochrona” oraz „Ziemia Trocka” w murach po-Bernardyńskich (wejście z placu powstańczego). W związku z wystawą odbędą się w sali Gimnazjum im. Mickiewicza odczyty:

- 1) 25 września o godz. 18-jej Dr. M. Li-manowski, prof. Uniwersytetu w Wilnie p. t. „Ochrona naszej przyrody”.
- 2) 26 września o godz. 18-jej Dr. Wł. Szafera, prof. Uniwersytetu w Krakowie p. t. „Jellowatona i Tatry” z przeobrażeniami i filmem z Parku Narodowego Jellowatona.
- 3) 26 września o godz. 18-jej Dr. E. Schechtla, prof. Uniwersytetu w Poznaniu p. t. „Bóbr w Polsce” z przeobrażeniami i wyświetleniem oryginalnego filmu z życia bobrów.

Wstęp na odczyt 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 gr.

Dochód z odczytów przeznaczony na wykupno rezerw pierwszego stopnia na Podolu. Każdą wycieczkę po wystawie oprowadzi przewodnik i objaśni ekspozycję.

— 1.250.000 na rozbudowę elektrowni. Bank Gospodarstwa Krajowego, ostatecznie uchwalił wyasygnować gminie m. Wilna tytułem długoterminowej pożyczki 1.250.000 zł. suma ta całkowicie użytkowana zostanie na rozbudowę wileńskiej elektrowni miejskiej. Realizacja pożyczki nastąpi w pierwszej połowie października r. b.

— 77 robotników na robotach miejskich. W tygodniu ubiegłym magistrat m. Wilna zatrudnił na robotach miejskich 77 robotników, co obciążało finanse miasta na sumę 28.251 zł.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Apel do Młodzieży Akademickiej. W związku z przywiezieniem do Wilna zwłok J. Lelewela, Wileński Komitet Akademicki niniejszym wzywa całą młodzież akademicką do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w eksportacji zwłok z dworca do kościoła św. Jana. Zbiórka ze sztandarami odbędzie się dnia 24 b. m. (wtorek) na dziedzińcu Piotra Skargi o godz. 17-jej punktualnie.

Z POCZTY

— Nowa agencja. Z dniem 28 września b. r. uruchamia się agencja pocztowa Jeremie w pow. Kobyzińskim.

ZBIERANIA I ODCZTY

— Referat. Dnia 24 września we wtorek o godz. 8 wiec. w sali Kuratorium (Wolana Nr. 10) odbędzie się referat p. W. Borowski-go p. t. „Sprawozdanie z Kongresu Ligi Nowoczesnego wychowania w Helsingoł”.

Wstęp wolny dla członków i gości.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Zjazd gwiazdistów do Wilna. W dniu 20 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Au-

KRONIKA

tomobil-Klubu wileńskiego, na którym powzięto uchwałę urządzenia zjazdu gwiazdistów do Wilna w dniu 6 października. Zaproszenia do wszystkich automobil-klubów w Polsce zostały już rozslane z podaniem programu zjazdu. Spodziewany jest przyjazd około 50-60 maszyn.

Program zjazdu gwiazdistów jest następujący: przybycie do Wilna na godz. 15-tą w dniu 6 października. Wszystkie samochody biorące udział w zjeździe, które przybędą w ciągu dwóch dni trasę 750 kilometrów dostają brązowe plakietki pamiątkowe, samochody zaś które przybędą w ciągu 24 g. 750 kilometrów dostają srebrne plakietki. W dniu następnym projektowana jest wycieczka w okolice Wilna.

RADJO

Fala 385.
NIEDZIELA, dnia 22 września 1929 roku.

11.55: Nabożeństwo w Katedry Poznańskiej. 11.45: wieści z P. W. K. 11.55: Sygnał czasu i komunikat meteorologiczny. 15.40: Odczyty rolnicze. 16.40 Transmisja z Krakowa mecz piłki nożnej Cracovia — Wisła. 17.25: Koncert popołudniowy. 19.05: „Dożynki w Spale” postanka. 19.25 Odczyt prof. H. Mościckiego. 22.00: Sygnał czasu oraz program na dzień następnny. 20.05: Odczyt Br. Winawera. 20.30: Koncert wieczorny. 22.00: Komunikaty. 22.45: Muzyka taneczna.

ROZNE

— Dział święta młodzieży socjalistycznej w Wilnie. W związku z dniem młodzieży socjalistycznej w Wilnie w dniu wczorajszym w sali T-wa „Makabi” przy ul. Nowogrodzkiej odbył się wiec urządzony staraniem „Bundu”. Między innymi na wiecu przemawiali delegaci z Warszawy.

Obecny na sali przedstawiciel Starostwa Grodzkiego zmuszony był kilkakrotnie hamować zbytnie rozpęd mowców.

Przy sposobności komunikacji poczynili próbę wywołania zamieszek i usiłowań przemocować wdręzić się na salę. Zabiegi te jednak zostały udaremnione, wobec czego przed gmachem na ul. Nowogrodzkiej rozrzucono jedynie niłąk odcier komunistycznych, które natychmiast zostały przez funkcjonariuszów P. P. skonfiskowane. Jednego z mniej ostrożnych kolporterów zatrzymano.

— Konfiskata odcier bundowskiej. Na skutek polecenia Starostwa Grodzkiego skonfiskowane zostały odcier wydane przez bundowską organizację „Cukonff” z racji międzynarodowego dnia młodzieży socjalistycznej. Redaktor odpowiedzialny odcieru Gołęb pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

— Automaty z papierosami. W kolach inwalidów wojennych korzystających z pomocy na sprzedaż artykułów tytoniowych powstało wielkie wzburzenie wskutek pogłoszek, jakie się wśród nich rozpowszechniły, że projektuje się wprowadzenie automatycznej sprzedaży papierosów. Automaty takie z papierosami podług tych pogłosek mają być umieszczone na ulicach i na dworcach kolejowych. Jak się dowiadujemy, inwalidzi zamierzają zwrócić się w tej sprawie z interwencją do rządu, wskazując na niebezpieczeństwo takiej konkurencji.

NADESLANE

— Dogodne kupno wyrobów poczożniczych. Firma Dom Handlowy „Julpol” w Łodzi w zrozmianiu, iż wyrobów poczożniczych są artykułem pierwszej potrzeby któryż najdomniej do rąk konsumatorów, musi przejść go łańcuch, mianowicie przez skład hurtowniczy i sklep detaliczny, postanowił powierzyć sprzedaż swoich wyrobów trzem firmom w Wilnie, mianowicie: „Elegant”, ul. Wileńska 15, „Źródło Pierwsze”, S-to Janki 11, i „Sz. Fajtków”, Rudnicka 2, bezpośrednio konsumentom. Wyroby poczożnicze w najrozmaitszych gatunkach, będą sprzedawane powyższe firmy po cenach fabrycznych:

Pończochy od zł. 1.10 za parę, skarpety od zł. 0.75 za parę, pończochy dziecięce od zł.0.60 za parę, pończochy męskie sportowe od zł. 8.00 za parę.

Ściśle po tych samych cenach urzędniczy państwowy, komunalni będą mogli nabywać wyroby poczożnicze na spłaty. Są to faktycznie nie znane dotąd warunki sprzedaży, to też nie należy wątpić, że szerokie rzesze klientów Wilna i okolic skorzystają z takowych.

TEATR I MUZYKA

— Dziś w Teatrze Miejskim na Pohulance po raz trzeci „Dziady” A. Mickiewicza w układzie scenicznym S. Wypiąńskiego w wykonaniu całego zespołu dramatycznego pod reżyserją A. Żelwerowicza i R. Wasilewskiego. Całość ujęta w 6 barwnych obrazach scenicznych: 1) na cmentarzu, 2) w kaplicy, 3) u księdza, 4) w więzieniu, 5) u senatora, 6) na cmentarzu, — wywiera silne niezatarte wrażenie.

Jutro w poniedziałek „Dziady”. Najbliższą premierą będzie komedia J. A. Kisielewskiego „W sieci”.

— Dnia w Teatrze Miejskim w „Lutnia” ukaże się po raz drugi świetna komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów” z dyr. A. Żylwerowiczem znakomitym w roli Jeniakiewicza. Do sztuki tej Dyrekcja sporządziła nową stylową wystawę.

Zwłoki Lelewela w Warszawie.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dzisiaj rano przybywają do Warszawy prochy Lelewela na dworzec Główny. Przez cały dzień pozostaną one w Warszawie. O godz. 10 rano biskup Szlagowski odprawi uroczyste nabożeństwo w Katedrze Św. Jana. Od godz. 12 nastąpi na dworcu Głównym uroczyste złożenie wieńca. O stowarzyszeniu przez członków zarządu miasta. W czasie składania wieńca a wygłoszone będą uroczyste przemówienia, między innymi przemówienie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Czerwińskiego. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele społeczeństwa, Sejmu i Senatu, samorządów i instytucji społecznych i kulturalnych.

W poniedziałek prochy Lelewela będą w specjalnym wagonie odesłane do Wilna.

Wyroki w sprawie Wójcika.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dzień wczorajszy procesu Wójcika upłynął na przemówieniach stron oraz replikach, mianowicie mec. Paschalskiego, obrońcy oskarżonego adwokata Kijńskiego, podprokuratora Grabowskiego i samego oskarżonego Józefa Wójcika.

Późno wieczorem sąd po długiej naradzie wydał wyrok, skazujący Wójcika na dwa lata ciężkiego więzienia za usiłowanie zabójstwa, oraz obrzędy oficerów; natomiast trzeci punkt aktu oskarżenia dotyczący obrazy adjutanta 36 pułku piechoty kapitana Lewińskiego sąd nie uchwalił.

Posiedzenie komisji rozbrojeniowej.

GENEWA, 21/IX (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ligi Narodów oświadczył Loudon, że jako przewodniczący przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej przyłącza się do rezolucji Politisa, lecz jako delegat Holandji zwraca uwagę na to, że rezolucja lorda Cecilja jest pozytyczna dla przyszłego toku prac komisji przygotowawczej. Następnie zabrał głos lord Cecil, oświadczając, że w przeprowadzonej dyskusji opinia ujawniła się raczej przeciwko rewizji już powziętych postanowień, niż przeciwko wy-

Silne lotnictwo to potęgą Państwa

Podróż Pana Prezydenta Rzplitej.

Albertyn — Baranowice.

Dnia 20-go b. m. przed południem Pan Prezydent opuścił Słomianki, udając się w dalszą drogę którą prowadziła przez Albertyn, majątek hr. Pusłowski, gdzie Pan Prezydent zwiędzał nowoczesne urządzenie jednej z większych w Polsce papierni, poczem udał się do historycznych Żyrów, gdzie zwiędził państwową średnią szkołę rolniczą. Po drodze do Hrudopola, gdzie Pan Prezydent wraz z towarzyszącymi mu osobami przyjmowanymi byli przez właścicieli majątku państwa Jundziłłów, Pan Prezydent zatrzymał się we wsi Szeniewicz, gdzie chwilę poświęcił zwiedzaniu wzorowego gospodarstwa małorolnego Józefa Moroza. Pan Prezydent wyraził się z uznaniem o gospodarce Moroza i wręczył mu dar w kwocie 200 zł. W dalszej drodze do Baranowic można było zauważyć szereg wzruszających momentów, kiedy różnorodna i różnorodnie ukształtowana ludność ziem nowogrodzkiej składała częstokroć w niewyszukany sposób tysiączne dowody swojej czci dla Dostojnego Gościa. W Nowotopolni Pan Prezydent dokonał otwarcia specjalnie urządzonej wystawy hodowlano-rolniczej, poczem zwiędził wystawę, wyrażając żywe uznanie dla dotychczas osiągniętych rezultatów na polu uprawy roli i hodowli. Pragnąc przyjść z pomocą

mieszkańcom Nowotopolni, złożoność przeważnie z kolonistów cywilnych, pochodzących z różnych części kraju, Pan Prezydent wyasygnował 2 tys. zł.

O godzinie 5-jej orszak Pana Prezydenta stanął u bramy triumfalnej, wiodącej do Baranowic. Przybycie Prezydenta oznajmiło 21 strzałów armatnich. Powitany hymnem narodowym Pan Prezydent przeszedł przed frontem kompanii honorowej 78 p. p., poczem zbliżył się do oczekujących go przedstawicieli władz ze starostą Emerykiem na czele, reprezentantów duchowieństwa wszystkich wyznań, organizacyj, związków i stowarzyszeń. Imieniem ludności przemawiał, wręczając Panu Prezydentowi chleb i sól, burmistrz miasta Mackiewicz. Po powitaniach Pan Prezydent wsiadł w towarzyszywego woj. Bezkowicza do powozu, zaprzęzonego w cztery konie w honorowej eskorcie 26 p. ulanów przybył do mieszkania dowódcy brygady kawalerii płk. Skotnickiego. Całe miasto przybrało niezwykle odświętny wygląd. Wieczorem Pan Prezydent wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć w salonach straży ogniowej. Po bankiecie odbył się raut, urządzony przez Rodzinę Wojskową oraz Zw. Ziemiańskie i Gospość Wilejskich, który przeciągnął się daleko poza północ.

W tym celu Pan Prezydent przyjął w swoim domu w Baranowicach, gdzie wspaniale wygłasza przejmującą modlitwę do Matki Bożej Żyrowickiej. Nagle dalekie śpiewy: wszyscy spoglądają, to z dalekiej ziemi krakowskiej pielgrzymka do Żyrowic! Idą mnichy, śliczne białe niebieskie zakonnice, krakuszy, krakowiaki, szlachta i lud polski, ze śpiewem, z chorągiewkami wchodzą w tłum i zdają się do kościoła, którego wielkie okna, dzięki uprzejmości ks. proboszcza jarzą się od światła, a gra na organach potęguje wrażenie. W migających światełkach świec, ta idąca w cieniach nocy barwna procesja, oświetlona księżycową poświatą, to znów był niezapomnianą pięknością obraz, który się długo ma przed oczami. A tu znów druga procesja z inną pieśnią nadchodzi znów tłum koloro-

wy, ścisł się robi jak na prawdziwym odpuszcisku, nadchodzi ostatni epizod, punkt kulminacyjny: udrwienie niemiejskiej dziewczyny (p. Dziewulska) prowadzonej przez ojca i babę tutejszą, (p. H. Rom.) do kościoła, przy odświeżonej rozmowie i komentarzach tłumy.

Grzmią organy. Śpiew potężnie. Niema woła: „Matko Przenajświętsza!” „Tum woła: cud! cud!” i rzuca się w stronę kościoła. „Czyńcie akt skruchy”, woła mnich podnosząc rękę z krucyfiksem i wszyscy padają na kolana, wyciągając ręce, cisza, tylko westchnienia, szloch i jęk się zerwie: „O Żyrowicka najświętsza! najmiłsierniejsza, matko nasza!” Grzmią organy, cały tłum porwyta się i rusza pochodem z potężnym śpiewem „Żyrowice łask krynice, na cały świat wylały, gdy Maryję, jak liliję, na gruszcze ukazały”. Znikają ostatnie osoby pochodny. Pan Prezydent Mościcki pragnie poznać inicjatorów i wykonawców tego pięknego widowiska, uprzejmie rozmawia z nami chwilę, komplementując wszystkich.

W Lutni do późnej nocy trwał bankiet, który mieszkańcy Słomiana wydali z okazji pobytu P. Prezydenta, dzielono się bez końca wrażeniami, p. rejent Piotrowski uprzejmie nam wszystkim dziękując za trudny poniesione koło zorganizowania przedstawienia a zwłaszcza p. H. Hohendindorgerównie, która dokonała wprost cudu, by w dwa dni 300 osób wyreżyserować i nauczyć. To też wszyscy wdziedzieli jej są za tak piękny czyn, nie mniej niż autorowi, który zresztą w skromności swojej opowiada, że jego pracy było tyle samo co naszej ogólnej.

Hel. Romer.

Prof. **W. Jasiński**
Dr. **CH. KRASNOŚIELSKI**
LEKARZ-DENTYSTA
WIELKA 21
powrócił. 2599 1 Wznowił przyjęcia od 9-21 4/2-7/2.

LEKARZ-DENTYSTA
CH. KRASNOŚIELSKI
WIELKA 21
Wznowił przyjęcia od 9-21 4/2-7/2.

Doroczne święto P. W. i W. F.

Capstrzyk.

W związku z wojewódzkim świętem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w piątek i sobotę ulicami miasta przeciągnął capstrzyk orkiestr wojskowych z pochodniami.

Pan wojewoda na zawodach sportowych.

W dniu wczorajszym o godz. 11 w poł. p. Wojewoda Raczkiewicz był obecny na strzelnicy w majątku Bołtupie, gdzie odbywały się zawody strzeleckie w ramach obchodu P. W. i W. F. z broni małokalibrowej i karabinów. Wracając stamtąd p. wojewoda wstąpił na chwilę na Pióromont, gdzie również odbywały się zawody sportowe.

Poświęcenie sztandaru strzeleckiego.

Dziś w niedzielę 22 b. m. p. wojewoda udaje się do Wilejki powiatowej celem wzięcia udziału w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do sztandaru strzeleckiego, którego poświęcenie odbędzie się w tymże dniu. Poza tym p. wojewoda będzie obecny na powiatowym święcie Przysposobienia Wojskowego. Po powrocie z Wilejki o godz. 17 p. wojewoda dokona w Wilnie rozdania nagród uczestnikom święta P. W. i W. F.

Obchód święta P. W. i W. F. w Głębokiem.

Dnia 14 i 15 b. m. odbyło się w Głębokiem doroczne powiatowe święto P. W. i W. F. W święcie udział brało 406 członków stowarzyszeń i hufców szkolnych. Dnia 14 b. m. odbyły się zawody strzeleckie i trójboj lekkoatletyczny. W godzinach wieczorowych starosta Jankowski dokonał przeglądu bataljonu strzeleckiego poczem wygłosił przemówienie do strzelców podkreślając wielkie znaczenie pracy strzeleckiej na tutejszym terenie i wzywając ich do dalszej wytrwałej pracy celem ugruntowania idei strzeleckiej w tut. powiecie. Na zakończenie p. starosta wznosił okrzyk na cześć pierwszego strzelca Marszałka Józefa Piłsudskiego, orkiestra zaś strzelecka odegrała hymn narodowy. Wieczorem przeciągnął ulicami miasta Głębokiego capstrzyk przy udziale trzech orkiestr: wojskowej, strzeleckiej i straży ogniowej.

Dnia 15 b. m. o godz. 10 na placu 3 Maja odbył się raport oddziału stowarzyszeń P. W. i hufców szkolnych. Po raporcie odbyło się nabożeństwo w kościele parafialnym odprawione przez ks. kapłana Sledzińskiego, który wygłosił okolicznościowe kazanie. O godz. 12 odbyła się defilada wszystkich oddziałów P. W. i W. F. Następnie po zakończeniu zawodów sportowych starosta Jankowski rozdawał zawodnikom nagrody. Wieczorem Związek Strzelecki urządził zabawę dla swoich członków w teatrzeletnim, Stow. Młod. Polskiej w Domu Ludowym, zaś hućce szkolne w gimnazjum.

Zawiadamy Sz. Kliencie, iż Magazyn nasz zaopatrzone jest na sezon jesienny w najmodniejsze materiały: wełniane, bawełniane, jedwabne, towary białe, jesionki męskie, galanteria męska, damska i trykotowa, koldry, kapy, bielizna pościelowa, poduszki, pledy podróżne, koce, galanteria skórzana, kapelusze męskie oraz łózka

Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy „Bracia JABŁKOWSCY” Sp. Akc. Mickiewicza 18 CENY STAŁE. NAJDOGODNIEJSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW. PROSIMY O OBEJRZENIE WYSTAW I ZWIEDZENIE NASZEGO MAGAZYNU

Kino Miejskie kulturalno-światowe SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

„Sportowiec z miłości” Komedia w 8-ciu aktach. W roli głównej najmlodszy wesołek świata Buster Keaton. Kasa czynna od 9-11 i 3-5. Początek o 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od 3-5. Początek seansów o 6-4.

KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 38.

„Motyl wielkomięski” Dziś! Potężne arcydzieło reżyserji genialnego Ryszarda Eichberga. W roli gl.: Największa Anna May-Wong. Bogata wystawa. Cudowna gra. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10, 15.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22.

„Zapomniane twarze” Dziś! „Ostatni raz” Wstrząsający dramat w 10 akt. Obraz ten cieszył się kolosalnym powodzeniem w stolicach całego świata. W rolach głównych: Clive Brook, kusząca Olga Baklanowa, czarująca Mary Brian i William Powell. Niezapomniany Nad program: Wiadomości światowe. Orkiestra koncertowa. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10, 20. Wzruszający dramat w 10 akt.

Jutro premiera! Wielki przebój filmowy LIANA HAJD, ALFRED FRYLAND i inne gwiazdy ekranu.

„Djablica z Trypolis” W rolach głównych znakomita Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10, 20.

KINO Piccadilly Wielka 42. Tel. 17-85.

„Trujące usta” Dramat kobiety, która napiętnowała przeznaczenie, według słownej powieści J. M. Carretero „La Venenosa”. W rolach głównych: Raquel Meller, Warwick Ward i Silvio de Pedrelli. Realizacja: Roger de Lion.

ANONS. OD JUTRA Wielki Tryumfalny Film Narodowy

„Huragan” (Rok 1863). Potężna epopeja płomiennej miłości i bohaterskiego poświęcenia. W rolach głównych: Zbyszko Sawan jako powstaniec Tadeusz Orda, Aleksand. Zelwerowicz jako margr. Wielopolski, Renata Renée jako Hiel. Zawiszan. Robert Valberg jako pułk. czerk. Jonas Turkow jako żyd-karczmarz i w. in. oraz cały zespół baletu opery warsz. Udział bierze 10.000 osób. Oszałamiające oraz cały zespół baletu opery warsz. Udział bierze 10.000 osób. Oszałamiające sceny batalist. w wyk. kilku pułków Wojsk P. Zażarte walki w Warszawie. Katowanie powstańców przez żołdaków ros.

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejow.)

„Zakazana dzielnic Algieru” Dziś! Wstrząsający dramat w 10 aktach z życia handlarzy żywym towarem, film, odsłaniający tajemnice afrykańskich domów rozpusty. W roli głównej MARJA JACOBINI. Początek o godz. 6-ej. W niedzielę i święta o godz. 4-ej.

KINO-TEATR EDEN Wielka 36.

„Niewolnica miłości” Wielkomięski dramat erotyczny w 12 akt. z prologiem. BALET układu Parnella. Scenarzysta znanego poety i nowelisty Józefa Relidzińskiego. W rolach gl.: J. Smosarska, J. Węgrzyn, Al. Zelwerowicz, Malicka i Brydzińska

Polskie Kino WANDA ul. Wielka 30, tel. 14-81

„Białe noce” monumentalne arcydzieło w 12 akt. z życia carskiej Rosji W rol. gl.: Laura La Plant, Raymond Kean, Pat O'Malley i Michał Wawicz.

KINO LUX Mickiewicza 11.

„Siódme Niebo” Dziś ostatni dzień! Poemat dwóch prostych serc, na wyżynach ludzkiego szczęścia p. t.: W rol. gl.: bohaterka „Wschod. Stońca” Janet Gaynor i zachwycający amant Charles Farrell.

UWAGA! Najlepsze kalosze, śniegowce, obuwie gumowe prawdziwe znanej firmy światowej „Kwadrat” „QUADRAT” M. ZŁATIN Wilno, Niemiecka 28, tel. 13-21

DWÓCH PANÓW inteligentnych, energicznych, jeszcze potrzebnych do naszej organizacji. Przyjemne podróżowanie na miesiąc i prowincji. ZARÓBEK BARDZO SOLIDNY. Szybko awans zapewniemy. Fachowe wiadomości na miejscu. Zgłoszenia z dowodami osobistymi w dnach 23-go i 24-go b. m., w godz. od 11 - 13 i 16 - 17. MICKIEWICZA 28 m. 3.

Poszukiwany jest generalny przedstawiciel do sprzedaży chemicznych preparatów. Znajomość fachu nie jest wymagana, jedynie odpowiedzialni reflektanci proszeni są o składanie ofert względnie adresów, do hotelu „Georges” u portjera lub „chemische Offerte”. Osobiście porozumieć się można w przedziale 48 godzin. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Zamkowej w domu Nr 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 30 września 1929 r. o godz. 10 rano w majątku Pawłowo, gm. turgieleńskiej oddzieli się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z urządzenia mieszkalnego i inwentarza żywego, należącego do dłużnika Witolda Wagnera, oszacowanej dla licytacji na sumę 6000 zł.

4-5 pokojowego mieszkania z wygodami — w centrum miasta poszukuje. Oferty składać do Adm. „Kur. Wil.” pod „4-5 pokojowe”.

Pokój do wynajęcia dobrze umeblowany (można korzystać z gabinetu) 3-go Maja 11/6.

Poszukujemy kupna domów na sumę 700 dol., 1000dol., 2000 dol., 3000 dol. i 25000 dol. Zł. Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3. Telefon 17-80. 2603-1

Pokój z niekrepującym wejściem, umeblowany z wygodą i używalnością łazienki wynajmuję samotnie lub samotnemu. 2638-1 J. Jasińskiego 15-1 od 3 do 5 g. popoł.

Antykwaryusz Przyjrzędem zabawki kilka dni w Wilnie, chętnie nabędę dzieła sztuki pisanie najwyższe ceny. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” dla „ISKRY”. 2646.

Pokój z używalnością kuchni wynajmuję za usługę. J. Jasińskiego 15-1. 2637-1

Nowość! Własna fotografia na lusterku (Gemi-Emal) wykonuje zamówienia z każdej fotografii bardzo tania zakład Art. Fotograficzny L. Mizerec, Wilno, Św. Jańska 6, tel. 12-88. Zdjęcia do legitymacji wykonują się w ciągu 2-3 godzin. Wykonanie pierwszorzędnego. Zdjęcia do lusterka bezpłatnie. Przy zakładzie specjalne Laboratorium dla amatorów fotografów. 2639-3

Wysoki zarobek Każdodzielne obliczenia Potrzebni inteligentni pracownicy — panie do pracy propagandowej, dotyczącej specjalnie dzieł kobiecego, oraz panie — do lekkiej korzystnej aktywności. Praca stała. Kompletnie przygotowanie do pracy początkujących. Potrzebni również rutynowani aktywni — ręk na wysoką pracę. Zgłoszenia codziennie z wyjątkiem świąt wyłącznie w godzinach 9—12, ul. Wileńska 26-11. P. I. W. 2642-1

Sprzedajesie DOM z ogrodem owocowym na Zwierzynie przy ul. Dzielnej 17/45. Dowiedz się: Ul. Lwowska 12-4

POŻYCZKI szybko i dogodnie z małym kosztem załatwiamy powaźnie Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24 — 9. Estko. 2234

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialnością. Drukarnia i Introligatornia „ZNICZ” WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Ogłoszenie. Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na stanowisko Kierownika Wydziału Opieki Społecznej z uposażeniem według VII stopnia służbowego wraz z 10% dodatkiem komunalnym.

Ogłoszenie. Magistrat miasta Wilna ogłasza konkurs na stanowisko Kierownika Apteki Miejskiej z uposażeniem według VI stopnia służbowego wraz z 10% dodatkiem komunalnym.

Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Zamkowej w domu Nr 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 27 września 1929 r. o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Zarzeckiej Nr. 21 oddzieli się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do dłużnika Józefa Tomaszewskiego, składającej się z kasy ogniotrwałej, klebas i ludy bufetowej oszacowanej dla licytacji na sumę 1050 zł. 2636 Komornik Sądu Grodzkiego (—) J. LEPIESZO.

NAJNOWSZE KREACJE FUTER!!! NAJPRAKTYCZNIJSZE I GUSTOWNIEJSZE JESIONKI! NAJMODNIEJSZE UBRANIA! otrzymać można tylko w największym i najelegantszym magazynie konfekcji męskiej i damskiej i składzie P. LANCMAN Wilno, ul. Wielka 56 (obok kościoła św. Kazimierza) WIELKI WYBÓR SUKNA NAJMODNIEJSZYCH DESENI I KOLORÓW Specjalna pracownia na miejscu wykonuje obstalunki p. t. publiczności w ciągu 24 godzin. 2651

KAPITAŁY na oprocentowanie przyjmujemy na bardzo solidne zabezpieczenie. 2633 Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

MAJĄTEK okazjnie do sprzedania obszaru 180 ha pod Wilnem, z ładnymi zabudowaniami i ładnym ogrodem owocowym. Gleba psenna, z długoterminową pożyczką bankową — sprzedamy z wpłatą 6.000 dol. Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

Od r. 1843 istnieje Wileńskie Meble jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łózka i t. d. Wykwintne. Mocne. NIEDROGO. Na dogodnych warunkach i na raty. Nadeszły nowości.

STAŁY ZAROBEK Każdy może zarobić 500 600 zł. miesięcznie, przyjmując zamówienia na wyrób artystyczny w miastach i na prowincji. Wilno, Św. Jańska 6-2, tel. 12-88 od 1—3. Zamlejszym znakom na odpowiedz.

AKUSZERKA A. JUTAN ul. Niemiecka 4, tel. 222. Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.

Zgubiony dowód osobisty, wydany przez Starostwo Grodzkie, i metrykę urodzenia na imię Ksenii Kociukazy, unieważnia się. 2634

SPÓLNIKA z kapitałem do 8.000 zł. do bardzo intratnego interesu w Wilnie. Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17-50.

Student - Kozłanin poszukuje korepetycji. Oferty sub. „Student” w redakcji „Kurjera Wil.” Poszukuje się

Pieniądze lokujemy pod zabezpieczenie wekslowe i hipoteczne i osób solidnych. Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9 05

Najkorzystniej lokujemy kapitał pod mocne i pewne zabezpieczenie. Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9 05

Udzielam lekcji w zakresie 6 klas ul. Uniwersytecka 9—11. Potrzebny jest Korepetytor ze wszystkich przedmiotów z zakresu kl. 5-ej z łacina. Zgłosz. do red. „Kur. Wil.” między 1—3 ppłd.

LEKARZE DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921).

DOKTOR D. ZELDOWICZ choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, Elektroterapię. (Diatermia) od 9—1, od 5—8 wiecz. Kobieta-Lekars Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.

DOKTOR MEDYCYN Y A. CYMBLER CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE Elektroterapię, Diatermia, Słońce górskie, Sollux. 1508 Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9—2 i 5—7

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i analizy laboratoryjne. Przyjmuje 9-12 4-8. Mickiewicza 4 tel. 1090. W. Z. P. 73.

AKUSZERKA A. JUTAN ul. Niemiecka 4, tel. 222. Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.

Zgubiony dowód osobisty, wydany przez Starostwo Grodzkie, i metrykę urodzenia na imię Ksenii Kociukazy, unieważnia się. 2634

SPÓLNIKA z kapitałem do 8.000 zł. do bardzo intratnego interesu w Wilnie. Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17-50.

Student - Kozłanin poszukuje korepetycji. Oferty sub. „Student” w redakcji „Kurjera Wil.” Poszukuje się

Pieniądze lokujemy pod zabezpieczenie wekslowe i hipoteczne i osób solidnych. Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9 05

Najkorzystniej lokujemy kapitał pod mocne i pewne zabezpieczenie. Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9 05

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komunt. katy — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za nmer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.